

Biskup, Helena

Malbork podczas działań wojennych w 1945 roku

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 1-2, 63-75

1986

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Helena Biskup

MALBORK PODCZAS DZIAŁAŃ WOJENNYCH W 1945 ROKU

Wydarzenia związane z losami Malborka w czasie drugiej wojny światowej, zwłaszcza w ostatniej fazie jej trwania, są mało znane. Zagadnieniu temu poświęcili swoje wspomnienia dwaj byli oficerowie Wehrmachtu Paul Hans Fetzter¹ i Freiherr von Schoenaich². Freiherr von Schoenaich to major rezerwy mieszkający w Republice Federalnej Niemiec. Podczas wojny pełnił funkcję zastępcy komendanta „twierdzy Malbork”. Napisał on wspomnienia dla swoich rodaków. Decyzję tę motywował tym, że losy Malborka z czasów drugiej wojny światowej są mało znane. Twierdził też, że w polskich opracowaniach jest wiele zafalszowań, danych niezgodnych ze stanem faktycznym. Relacje Schoenaicha są zbieżne z zawartym w „Der Westpreusse” tekstem Fetztera. Manuskrypt przygotował Paul Hans Fetzter, natomiast głównym autorem jest jego ojciec. Zarówno Fetzter, jak i Schoenaich ujmują temat w formie pamiętnika, przedstawiając niemal dzień po dniu wydarzenia toczące się podczas walk o Malbork. W dużym stopniu są one, jak można przypuszczać, wiarygodne, bowiem przekazane zostały przez bezpośrednich uczestników, a tym samym naocznych świadków tamtych dni.

Polscy autorzy: Edward Kosiarz³ i Bolesław Dolata⁴ skupili swoje zainteresowania pisarskie przede wszystkim na problematyce walk wyzwoleniczych w 1945 r. na terenach północnej i zachodniej Polski. Ich publikacje ujmują wprawdzie operację wschodniopruską, uwzględniając walki o Malbork, ale są to dane bardzo ogólne. Więcej szczegółów znajduje się w opracowaniach Kazimierza Sobczaka⁵ i M. Tarczyńskiego⁶. Cenną pozycją jest praca Kazimierza Golezewskiego⁷. Ukazuje ona obraz ucieczki i ewakuacji ludności niemieckiej z terenów nadbałtyckich Trzeciej Rzeszy w końcowym okresie jej istnienia. Bardzo dokładnie przedstawił w niej plan ewakuacji Malborka (Räumungsplan Marienburg-Stadt).

Malbork leży na północno-zachodnim krańcu Pojezierza Iławskiego, które między Elblągiem a Kwidzynom stromą krawędzią opada ku delcie Wisły. Miasto zostało wzniesione na prawym brzegu Nogatu na wysokości 14 m powy-

1 P. H. Fetzter, *Der Kampf um Marienburg, Der Westpreusse*, 1970.

2 F. Schoenaich, *Marienburg. Stadt und Ordensburg, Der Westpreusse*, 1966, nr 12; tegoż, *Der Kampf um die Marienburg 1945, Der Westpreusse*, 1966, nr 14.

3 E. Kosiarz, *Wyzwolenie Polski Północnej*, Gdynia 1967.

4 B. Dolata, *Wyzwolenie Polski 1944—1945*, Warszawa 1971.

5 K. Sobczak, *Wyzwolenie Elbląga, Powiśla i Żuław w 1945 roku*, Rocznik Elbląski, 1963, t. 2.

6 M. Tarczyński, *Rajd Elbląski kpt. G. L. Dyaçenki na tle działań Znamieńskiego Korpusu Pancernego Gwardii*, Rocznik Elbląski, 1967, t. 7; tegoż, *Walki Armii Radzieckiej o wyzwolenie północnej Warmii, Powiśla i Żuław w 1945 roku*, Rocznik Elbląski, 1979, t. 8.

7 K. Golezewski, *Przymusowa ewakuacja z nadbałtyckich prowincji III Rzeszy 1944—1945*, Poznań 1971.

zej poziomu morza. Ze względu na sprzyjające warunki geograficzne (Wisła, Nogat, Żuławy) Malbork miał doskonale położenie obronne. Najsilniejszymi bastionami obrony był Zamek z potężnymi murami. Reszty dopełniła zwarta zabudowa miasta. Z tego też względu Malbork podczas drugiej wojny światowej spełniał ważną rolę w planach niemieckich. Był bowiem twierdzą kontrolującą dwa ważne mosty: na Nogacie i na Wiśle⁸.

Do 1944 r. nie podejmowano prac dla umocnienia miasta, bowiem z czasów pierwszej wojny światowej Malbork otoczony był większą liczbą fortów, które zachowały się w nadspodziewanie dobrym stanie. Właśnie one tworzyły kościec rozbudowy całej twierdzy.

Do wiosny 1944 r. załogę Malborka stanowiły dwa zapasowe bataliony piechoty, jeden batalion strzelców oraz wojskowa Komenda Placu. W mieście panował spokój. Po raz pierwszy został on zakłócony, kiedy zakwaterowały się tu jednostki zaopatrzeniowe północnego odcinka frontu. Zakłady lotnicze na wschodnich krańcach miasta były tylko raz obiektem nalotu brytyjskiego lotnictwa. Dwa ważne strategiczne mosty na Nogacie, kolejowy i kołowy, nie zostały zniszczone podczas bombardowania⁹.

W czerwcu 1944 r. Malbork ogłoszono twierdzą. Przeniesiono tu bazy zaopatrzenia łamiącego się frontu wschodniego. Utworzono sztab dowodzenia. Komendantem został pułkownik Lang, jego zastępcą oficer miejscowego garnizonu major von Schoenaich. Rozpoczęły się prace nad kopaniem okopów, budową gniazd dla karabinów maszynowych, zasieków z drutu kolczastego. Razem z robotami ziemnymi, krok za krokiem, organizowano składy żywności i amunicji zarówno w obrębie twierdzy, jak i na zachód od Nogatu. Na wschodzie miasta w szerokim łuku wykopano rów przeciwczołgowy długości około 25 km. Pracowało przy nim wielu robotników cywilnych. Ich sprowadzenie i wyżywienie podlegało władzy cywilnej, natomiast sprawami technicznymi kierował sztab budowy twierdzy. Istniał plan, żeby sam Zamek wyłączyć z systemu obronnego. Zdawano sobie sprawę, że mury i stropy mogą nie wytrzymać ostrzału z ciężkiej broni. Z czysto taktycznych względów wyłączenie Zamku z systemu obronnego miasta Malborka nie było możliwe, ponieważ i miasto, i Zamek stanowiły jedną zamkniętą całość¹⁰.

We współpracy sztabu twierdzy z władzami partyjnymi (cywilnymi) opracowano plan ewakuacji Malborka (Räumungsplan — Marienburg-Stadt). Ewakuowanie ludności było podstawowym założeniem hitlerowskiego planu ewakuacji byłych prowincji nadbałtyckich Trzeciej Rzeszy. Główne hasło stwierdzało, że „nikomu nie wolno pozostać bez specjalnego upoważnienia, w przeciwnym wypadku zastosuje się natychmiastowy przymus”¹¹. Zgodnie z tym ludność została podzielona na dwie kategorie. W skład pierwszej wchodził: chorzy, kobiety, dzieci i starcy, czyli ogół ludności niepracującej. Do drugiej kategorii należeli wszyscy pracujący oraz mężczyźni zdolni do przeprowadzenia akcji opróżniania i wykonujący zadanie specjalne w swych zakładach pracy, a ponadto członkowie tzw. Nachkommandos (oddziałów wykańczających dzieło opuszczenia).

Jak wynika z wytycznych planu ewakuacji Malborka, w pierwszej kolejności miały opuszczać miasto: domy dziecka, szpitale, przytulki dla starców.

8 K. Górski, *Dzieje Malborka*, Gdańsk 1973, s. 246.

9 F. Schoenaich, *Marienburg*.

10 Ibidem.

11 K. Gołczewski, *op. cit.*, s. 82.

Miało to być wykonane na podstawie tzw. Sonderanweisung czyli rozkazów specjalnych¹². Do tej kategorii zaliczono również władze, których ewakuacja miała odbywać się w różnych etapach. Naczelną zasadą było okrycie przygotowana głęboką tajemnicą. Wtajemniczono tylko wąskie grono zaufanych miejscowego kierownika NSDAP i władz państwowych. Usunięcie ludności miało obejmować nie tylko ludność niemiecką, dotyczyło dosłownie wszystkich. O zamierzonej pełnej ewakuacji świadczy jeden z załączników, podający liczbę ludności miejskiej i podmiejskiej w Malborku w rozbięciu na tzw. grupy miejscowe (Ortsgruppen). Wykaz ten podaje, że ewakuacji podlegały 23 233 osoby z samego miasta. Dołączono doń ludność podmiejską i obcokrajowców. Ogólnie przyjmowano, że z Malborka wyruszy około 25 500 osób¹³. Ewakuowaną ludność zamierzano odtransportować na nowe miejsce zborne, w kierunku zachodnim, za pomocą transportu kolejowego.

Dowódcy twierdzy duże kłopoty sprawiała cztery linie kolejowe: na południe w kierunku Kwidzyna, druga do Hawy, trzecia w kierunku Myślic i ostatnia na Elbląg i Królewiec. Nie zdołano podminować nasypów tych linii. Ponadto podczas kopania rowu przeciwczołgowego przerwana została łączność wymienionych linii kolejowych. Zbudowano natomiast około 180 schronów betonowych (do stycznia 1945 r.). Nad drogami zbudowano mosty, czego nie udało się zrobić nad torami kolejowymi, ponieważ kolej nie wyraziła na to zgody. Dyrekcja kolei twierdziła, niezgodnie zresztą ze stanem faktycznym, że wszystkie mosty kolejowe przygotowane są do wysadzenia w razie potrzeby. Otóż w styczniu 1945 r. Rosjanie przeprowadzili swoje czołgi i cały wysiłek wielu ludzi okazał się zbędny¹⁴.

12 stycznia 1945 r. Armia Radziecka stojąca na linii Sanu, Wisły i Narwi rozpoczęła wielką ofensywę zimową, której częścią były działania 2 Frontu Białoruskiego pod dowództwem marszałka Konstantego Rokossowskiego. Zadanie tego frontu określono w dyrektywie kwatery głównej Armii Radzieckiej z 28 listopada 1944 r.; „Przejdź do natarcia i rozgromiwszy mławskie zgrupowanie nieprzyjaciela nie później niż w 10 lub 11 dniu natarcia opanować rubież: Myszyniec, Wielbark, Nidzica, Działdowo, Bieżeń, Bielsk i Płock, a następnie nacierać na Nowe Miasto i Malbork”¹⁵.

Konstanty Rokossowski zdawał sobie sprawę, że musi pokonać silnego nieprzyjaciela, którego opór będzie wzrastał w miarę posuwania się w głąb jego terytorium. Dlatego „rzeczą nader ważną było nie dopuścić do przekształcenia się natarcia w przewlekłą walkę, nadać mu zdecydowany charakter, ażeby wróg nie mógł planowo się wycofywać i umacniać na dogodnych rubieżach”¹⁶. 14 stycznia 1945 r. z przyczółków mostowych pod Różanami i Pułtuskiem nad Narwią wojska 2 Frontu Białoruskiego ruszyły do natarcia na Prusy Wschodnie.

Prusy Wschodnie zajmowały bardzo ważne miejsce w systemie obrony Trzeciej Rzeszy. Broniła się tu dowodzona przez generała Reinhardta Grupa Armii „Śrdeczek”. Liczyła ona 41 w pełni skompletowanych dywizji piechoty, 3 dywizje pancerne i 4 zmotoryzowane. Ogółem wschodniopruskie zgrupowanie nieprzyjaciela liczyło 580 tys. żołnierzy, 200 tys. żołnierzy Volkssturmu,

12 Ibidem, s. 62.

13 Ibidem, s. 63.

14 F. Schoenaich, *Marlenburg*.

15 M. Tarczyński, *Rajd Elbląski*, s. 30.

16 K. Rokossowski, *Żołnierski obowiązek*, Warszawa 1971, s. 347.

8200 dział i moździerzy, około 700 czołgów i dział pancernych. Niemcy dysponowali na tym odcinku 515 samolotami, które przejawiały dużą aktywność bojową. Negatywnym elementem w systemie tej obrony był dotkliwy niedobór materiałów pędnych¹⁷.

Przed rozpoczęciem ofensywy Sztab Generalny Wojsk Lądowych proponował wycofanie wojsk z Kurlandii i wzmocnienie obrony na innych odcinkach, w tym w Prusach Wschodnich. Było to jednak nie do przyjęcia dla gauleitera Prus Wschodnich Ericha Kocha, który swymi ingerencjami utrudniał zadania niemieckich generałów. Ostatecznie Hitler odrzucił ten pomysł i Niemcy pozostali w Kurlandii¹⁸.

Głównym zadaniem wojsk radzieckich było odcięcie wschodniopruskiego zgrupowania wojsk przeciwnika od głównych sił niemieckich, rozbięcie go na części, przyparcie do morza i zniszczenie.

W dniach 16—18 stycznia 1945 r. wojska radzieckie przełamały niemieckie linie obronne i wyszły na linię Ostrołęka — Przasnysz, Mława i Modlin. Armia hitlerowska zaciekłe się broniła, wciąż kontratakując. Dowódca niemieckiej 2 armii, generał Weiss rozkazał wprowadzić do walki, za głównym pasem obrony, odwody dywizyjne i korpusne oraz jednostki specjalne, pododdziały słuchaczy szkół oficerskich, a na kierunkach szczególnie zagrożonych — wysunąć odwody armijne. W celu zatrzymania natarcia dowództwo hitlerowskie wzmocniło swoją 2 armię dywizjami piechoty i jedną dywizją zmotoryzowaną oraz zdecydowało się na przetrzucenie z Kurlandii do Prus Wschodnich dwóch dywizji piechoty i jednej pancernej¹⁹.

17 stycznia strona radziecka wprowadziła do akcji 5 gwardyjską armię pancerną generała płk. W. Wolskiego, która złamała opór wojsk niemieckich i zaczęła posuwać się szybko naprzód. W pierwszym etapie natarcie to ruszyło w kierunku na Mławę, skąd przez Nowe Miasto skierowane zostało na Malbork. Rejonu mławskiego i kierunku malborsko-elbląskiego broniła 2 armia niemiecka, w skład której wchodziły 3 korpusy liczące ogółem 9 dywizji piechoty²⁰. Wybranie Malborka jako głównego kierunku uderzenia wskazywało wyraźnie, że cała operacja ciąży w stronę Wisły.

Od 19 stycznia 1945 r. rozpoczął się drugi etap operacji wschodniopruskiej. Wojska radzieckie przystąpiły do pościgu za cofającymi się jednostkami 2 armii niemieckiej, której dowództwo przeniosło się do Malborka²¹. Nacierającym jednostkom stawiano opór nad Nogatem. Tu właśnie uformował się odcinek frontu obronnego. Twierdza Malbork została podporządkowana grupie wojsk von Rapparda. Pod dowództwem generała von Rapparda pozostała „Kampfgruppe von Rappard”, na którą składały się: 23 dywizja piechoty i części innych jednostek²². W samej „twierdzy Malbork” już 15 stycznia ogłoszono stan alarmowy. Obrońcy liczyli na pomoc, lecz obiecane oddziały wojskowe dwóch dywizji piechoty nie nadeszły. Natomiast zjawił się nieoczekiwanie 19 stycznia po południu nowy dowódca grupy „Wisła” (Heeresgruppe Weichsel) — Reichsführer SS Himmler²³. W rozmowach z Himmlerem udział wzięli m. in. gauleiter Forster, dowódca 2 armii generał płk Weiss oraz grupa

17 W. T. Kowalski, *Wielka koalicja 1941—1945*, t. 3. Rok 1945, Warszawa 1977, s. 39.

18 Ibidem.

19 *Historia drugiej wojny światowej 1939—1945*, t. 10, Warszawa 1983.

20 K. Sobczak, *Wyzwolenie*, ss. 217—218.

21 K. Górski, op. cit., s. 249.

22 P. H. Fetzler, op. cit.

23 F. Schoenaich, *Marlenburg*.

oficerów sztabowych. Wstępne rozmowy trwały zaledwie 5 minut. Potem Himmler opuścił odcinek frontu i udał się do hotelu w mieście. Tu odbyła się druga rozmowa dotycząca spraw obrony. Himmler zaproponował, żeby Hitler-Jugend wyposażać w pięciopancerne (panzerfausty). Tak uzbrojona młodzież miała na rowerach wyjechać naprzeciw radzieckim czołgom²⁴. Propozycja ta nie mogła usatysfakcjonować obrońców twierdzy. Na rozkaz Himmlera sztab 2 armii niemieckiej opuścił Malbork. Odwołany też został ze stanowiska komendanta twierdzy płk von Koeller. Podobno dlatego, że nie podjął się obrony przyczółka tak słabymi siłami, jakimi dysponował²⁵. Natomiast Fetzter odwołanie Koellera wyjaśnia inaczej, uważa on, że dotychczasowy komendant, oficer starszy, ale z małym doświadczeniem frontowym nie budził zaufania Himmlera. Jego następcą został płk Brassert, aktywny oficer liczący 45 lat²⁶.

20 stycznia 1945 r. przybył do Malborka, jako wzmocnienie, 2 batalion marynarki (2 Marine-Btl) z Gdańska i Gdyni, i część batalionu ze Szkoły Podoficerskiej w Świeciu. Przygotowanie wojsk do odparcia ataków radzieckich zostało ukończone 22 stycznia. W tym czasie znajdowały się w Malborku następujące jednostki wojsk²⁷:

- bataliony zapasowe piechoty 492 i 494 (Inf. Ers. B 492, 494), do których wcielono ozdrowieńców i urlopowiczów,
- dwa bataliony marynarki,
- batalion Podoficerskiej Szkoły ze Świecia,
- 4 baterie artylerii.

W sumie stanowiło to zaledwie około 2500 ludzi, gdy tymczasem potrzeby liczone na przynajmniej 10—15 tys. Tę słabą załogę rozlokowano w różnych punktach obrony. Ze względów taktycznych oddziały obrony Malborka (Kampfgruppe Marienburg) podzielono na 3 grupy (Untergruppe):

I Południe (Untergruppe Süd) — dowodził nią major Micklej, kawaler Krzyża Rycerskiego, w cywilu mistrz piekarski. Obszar obrony obejmował tereny na prawym brzegu Nogatu od Kraśniewa, Wielbarka, przedmieścia Wielbarka, Zielonek aż do folwarku Eisenack (obecnie PGR Malbork).

II Wschód (Untergruppe Ost) — dowodził major Rooge, który potem przejął dowództwo obrony mostów. Obszar obrony stanowiły Nowa Wieś Malborska i dzielnica Piaski aż do Zarzecza.

III Północ (Untergruppe Nord) — dowodził kapitan Arens. Obszar obrony obejmował śródmieście.

Dowództwo radzieckie skierowało do zdobycia Malborka, działający na lewym skrzydle 2 armii uderzeniowej, 8 korpus zmechanizowany. Już 23 stycznia 1945 r. 321 dywizja piechoty W. K. Kołczanowa rozpoczęła bój o Malbork²⁸. Miasto atakowały:

- od strony północnej bataliony 68 brygady zmechanizowanej,
- od strony południowej 67 brygady zmechanizowanej,
- od wschodu, wzdłuż szosy wiodącej ze Starego Targu 116 brygady pancernej.

Pierwsze wdarły się do miasta, a nawet podeszły do dworca kolejowego czołgi z pododdziału rozpoznawczego 8 korpusu zmechanizowanego generała

24 P. H. Fetzter, op. cit.

25 J. Górski, op. cit., s. 249.

26 P. H. Fetzter, op. cit.

27 Ibidem.

28 M. Tarczyński, *Walki*, s. 200.

A. Frisowicza²⁹. Ponieważ natrafiły na silną obronę przeciwpancerną, wycofały się, oczekując nadejścia posiłków. Edward Kosiarz podaje, że tego samego dnia 8 korpus zmehanizowany, działający na lewym skrzydle 2 armii uderzeniowej, opanował Sztum i obszedł Malbork od południa, zdobywając na lewym brzegu Nogatu mały, lecz ważny przyczółek³⁰. Z kolei Fetzter stwierdza, że 7 czołgów radzieckich usiłowało z rejonu Sztumu dotrzeć do Malborka, ale koło Gościszewa zostały one zatrzymane, a 6 z nich zniszczono³¹.

W tym samym dniu rano, 23 stycznia, przybyła do Malborka kolumna wojskowa samochodów ciężarowych z lazaretu w Morągu pod dowództwem porucznika Wernera Schütza, oficera pochodzącego z Malborka³². Burmistrz Malborka, jednocześnie Kreisleiter NSDAP, otrzymał od komisarza obrony Rzeszy Forstera rozkaz przygotowania ewakuacji ludności cywilnej z miasta i odtransportowania ich na zachód³³. Około godziny 9.00 ulice miasta były całkowicie wypełnione kolumnami uciekinierów, którzy chcieli dotrzeć do mostów na Nogacie i Wiśle. Ludność opuszczała miasto zabierając ze sobą tylko niezbędne rzeczy. Prezes rejencji Kwidzyna von Keudell osobiście nadzorował przejście przez Nogat. Dla uniknięcia paniki informowano ludność o tym, że ewakuacja ma zapobiec stratom wśród niej, a NSDAP zapewnia spokój i porządek. Zgodnie z niemieckimi relacjami ewakuacja przebiegała bez zakłóceń³⁴, ale kierownictwo partyjne gdańskie rozpowszechniało wiadomość, że wojska radzieckie zostały koło Olsztyna powstrzymane i tym samym Malborkowi nie grozi żadne niebezpieczeństwo. Wielu mieszkańców uwierzyło w te pogłoski i wróciło z powrotem do miasta³⁵. Wojska radzieckie stały jednak w odległości 30 kilometrów przed Malborkiem i należało się liczyć z ich atakiem.

W nocy 24 stycznia artyleria radziecka rozpoczęła ostrzał Malborka. Do walki o miasto włączyły się 372 dywizja piechoty generała Radygina, 321 i 336 dywizje pułkownika Czesankowa i generała Kołczanowa ze 116 korpusu oraz niektóre związki 98 korpusu³⁶. Lazaret Malbork-Piaski został opróżniony. Volkssturm, któremu powierzono nadzór mostów, wycofano do Tczewa. W obrębie twierdzy obrońcy wysadzili w powietrze mosty nad rowami przeciwpancernymi i na odległym o 6 km lotnisku w Królewie. Około południa ostatni mieszkańcy Malborka opuścili miasto przez Zarzecze. 24 stycznia wieczorem z pierwszej linii obrony nadeszła wiadomość, że z kierunku Starego Targu słychać odgłosy świadczące o zbliżaniu się silnej kolumny pancernej. Komentant twierdzy pułkownik Brassert był zdziwiony, a jednocześnie zaniepokojony tym meldunkiem, gdyż na ten temat nie uzyskał informacji z innych źródeł. Posterunki pierwszej linii nie były w stanie podać mu dokładnej liczby czołgów, jedynie to, że na czołgach siedzieli żołnierze piechoty radzieckiej. Niektóre czołgi bez jakiegokolwiek wystrzału dotarły aż do rowu przeciwpancernego przy Nowej Wsi³⁷. Artyleria niemiecka pod dowództwem kapitana Fliera rozpoczęła natychmiast ostrzał drogi wiodącej do Czerwonego Dworu.

29 Ibidem, s. 202.

30 E. Kosiarz, op. cit., s. 48.

31 P. H. Fetzter, op. cit.

32 Ibidem.

33 F. Schoenaich, *Marienburg*.

34 Zob. P. H. Fetzter, op. cit.; F. Schoenaich, *Marienburg*.

35 P. H. Fetzter, op. cit.

36 M. Tarczyński, *Walki*, s. 202.

37 P. H. Fetzter, op. cit.

4 czołgi radzieckie zostały zniszczone przy rowie przeciwpancernym. Wojska radzieckie w sile około 50 czołgów i samochodów ciężarowych z piechotą próbowały zająć Malbork na drodze ze Starego Targu do Malborka. Przypuszczają, że nie natrafiają na żaden opór. Ale atak ich został odparty.

25 stycznia, od rana, miasto zostało ponownie wzięte pod ogień artylerii radzieckiej. Na wszystkich pozycjach niemieckich obowiązywał wysoki stopień gotowości bojowej. Do rowu pancernego przy dzielnicy Piaski dotarło dwóch oficerów i około 25—30 żołnierzy niemieckich. Była to pozostałość niemieckiego oddziału pancernego. Podczas ataku radzieckiego na Elbląg w pobliżu Paślęka żołnierze ci zostali odcięci i przebili się przez linię nieprzyjaciela aż do Malborka.

Toczyły się ciężkie walki o niektóre dzielnice Malborka Wielbark, Nową Wieś i Piaski. Trzeba w tym miejscu wyjaśnić, że podmiejskie osiedla Piaski i Kałdowo włączono do miasta w 1912 r., natomiast Wielbark i Nową Wieś w 1924 r. W Wielbarku zapomniano ewakuować dom starców. Na Piaskach udało się wojskom radzieckim przełamać niemiecką obronę. Znajdująca się tam szkoła jazdy została zdobyta. Również ciężkie walki toczyły się w rejonie dworca kolejowego. Także w Nowej Wsi wojska radzieckie przerwały linię obrony. Niemcy wycofali się do miasta. Na południu nacierające wojska radzieckie opanowały majątek Eisenack. obrońcy utracili też szkołę jazdy, ale kompania marynarki w wyniku kontrataku zdołała ją odzyskać.

W godzinach przedpołudniowych żołnierze radzieccy przystąpili do ataku dwoma ugrupowaniami uderzeniowymi z Czerwonego Dworu i Królewa. Rów przeciwpancerny nie stanowił przeszkody dla czołgów radzieckich. Czołgi i postępująca za nimi piechota dotarły do głównej linii obrony. Dopiero tu atak został powstrzymany. Działa niemieckiej artylerii zostały wysadzone przez załogę twierdzy w powietrze, gdyż ich stanowiska nie zdołano obronić. Obsługę artylerii wycofano do miasta. Wieczorem 25 stycznia na linię obrony przybył generał von Rappard. Spotkał się tu z dowódcą twierdzy. Dowództwo obrony Malborka mieściło się na południu miasta w koszarach (Hochmeister-Koserne). Ponieważ kierowanie z tego stanowiska dowodzenia stało się już niemożliwe, generał Rappard wydał rozkaz, by przenieść je następnego dnia do Zamku⁸⁸. Przeniesiono tam również główny punkt opatrunkowy.

25 stycznia, około godziny 23.00, sytuacja na poszczególnych odcinkach frontu wyglądała następująco: niemieckie linie obrony przebiegały od parku miejskiego poprzez mosty kolejowe, Zamek, część ulicy Kościuszki (Langgasse), szkołę jazdy, ulicę Kwiatkowskiego (Grosse Geistlichkeit), Sienkiewicza (Goldener Ring), ulicę Jasną (Karpfenteich), kanałem Juranda (Mächengraben), Jagiellońską (Birkengasse), aż do Wielbarka⁸⁹.

26 stycznia siły radzieckie rozpoczęły natarcie na południową i północno-wschodnią część miasta. 8 korpus zmechanizowany składający się z 66, 67 i 68 brygad zmechanizowanych oraz 116 Brygady Pancernej wspierały oddziały 372 dywizji piechoty, wchodzące w skład 2 armii uderzeniowej dowodzonej przez pułkownika I. Fiedunińskiego. Piechotę wspierała artyleria polowa oraz pociągi pancerne. Południową część miasta atakowały 66 i 67 brygady zmechanizowane oraz 116 Brygada Pancerna z terenu między jeziorem Dąbrówką a Krzyżankami (pomiędzy linią kolejową a szosą). Natomiast północno-wschodnią część miasta szturmowała 68 Brygada Zmechanizowana z okolic Królewca,

⁸⁸ F. Schoenaich, *Der Kampf um die Martenburg*.

⁸⁹ P. H. Fetzer, op. cit.

na północ od linii kolejowej⁴⁰. Kwatera głównych wojsk radzieckich znajdowała się w mleczarni przy ul. Bohaterów Westerplatte (Moltkego).

Nacisk wojsk radzieckich stawał się coraz silniejszy. Przy pomocy czołgów i artylerii żołnierze radzieccy zdobyli południową część miasta. Rozpoczęto ostrzeliwanie Zamku z rejonu hotelu „König von Preussen”. Pierwsze pociski trafiły we wspaniałą statuetkę Marii, znajdującą się na wschodniej stronie Zamku⁴¹. Szkoła jazdy została ponownie utracona. Wojska niemieckie stosowały w obronie „pięści pancerne”.

Około godziny 16.00 radzieckie czołgi i działa pancerne podjęły atak zmierzający do zdobycia mostu kolejowego. Strona niemiecka zastanawiała się nad wysadzeniem mostu, ale ostatecznie, dzięki kontratakowi podjętemu przez oddziały artylerii przeciwlotniczej, atak radziecki został odparty⁴². Kontratak podjęto również w innych częściach miasta. Udało się odzyskać ulicę Kopernika (Steingasse). Atak na Plac Narutowicza (Werder-Platz) i ulicę Mickiewicza (Mühlengasse) został przez wojska radzieckie odparty. Wieczorem całe miasto okryły łuny pożarów. Jedyną wolną drogą do Zamku była ulica Rycerska (Rittergasse). Dziedziniec zamkowy zapelniał się żołnierzami i rannymi.

Wieczorem 26 stycznia w dalszym ciągu toczył się bój o południową i centralną część miasta. Spychany garnizon niemiecki wycofał się poza kanał Juranda, zajął pozycje na Starym Mieście i w Zamku, blokując linię kolejową i szosę na Tczew. Najstarsza część miasta i Zamek w pierwszej fazie walk nie zostały zdobyte. Ale sytuacja stawała się coraz bardziej krytyczna.

27 stycznia w godzinach rannych dowódca twierdzy pik Brassert wydał następujący rozkaz: Malbork należy za wszelką cenę do godziny 10.00 utrzymać w rękach niemieckich. Tylko w przypadku silnego nacisku ze strony nieprzyjaciela można wycofać się z miasta zostawiając silne odwody⁴³. Wydając ten rozkaz dowództwo twierdzy liczyło, że uda mu się związać w walkach o miasto znaczne siły radzieckie do czasu nadejścia obiecanej pomocy jednostek 2 armii, która miała wykonać uderzenie deblokujące na Malbork⁴⁴. Sztab dowodzenia twierdzy przeniósł się do gospodarstwa położonego cztery kilometry na zachód od Kałdowa, przedmieścia na lewym brzegu Nogatu⁴⁵.

Nacisk wojsk radzieckich stawał się coraz silniejszy. Oddziały „Kampfgruppe Marienburg” zaczęły wycofywać się z zajmowanych przez siebie stanowisk. O godzinie 12.00 przyszedł kolejny rozkaz komendanta: utrzymać Malbork za wszelką cenę⁴⁶. Tymczasem duża część wojska wycofała się na drugi brzeg Nogatu. Wśród wycofujących się oddziałów zapanowała panika, którą jednak wkrótce udało się opanować. Jednostki niemieckie pod dowództwem majora Mickleya obsadziły Zamek.

Kolejny atak wojsk radzieckich na Zamek i mosty został odparty przy obustronnych ciężkich stratach. Twierdza malborska otrzymała posiłki. Broniących wspomagali oddziały zwiadowcze z grupy von Rapparda, batalion z pułku szkoleniowego „Feldherrnhalle” i pewne oddziały policji⁴⁷. Artylerii

40 K. Sobczak, *Operacja mazowiecko-mazurska 1944–1945*, Warszawa 1967, s. 297.

41 F. Schoenaich, *Der Kampf um die Marienburg*.

42 P. H. Fetzter, op. cit.

43 Ibidem.

44 B. Dolata, T. Jurga, *Walki zbrojne na ziemiach polskich 1939–1945, wybrane miejsca bitew, walk i akcji bojowych*, Warszawa, 1970 s. 248.

45 K. Górski, op. cit., s. 251.

46 P. H. Fetzter, op. cit.

47 F. Schoenaich, *Der Kampf um die Marienburg*.

przeciwlotniczej użyto do akcji naziemnych, w szczególności przeciwko radzieckim czołgom. Schoenaich twierdzi, że radzieckie czołgi, które wieczorem usiłowały sforsować mosty na Nogacie, zostały zniszczone⁴⁸.

Ciężkie walki o Malbork trwały nadal, 28 stycznia, w efekcie kontrataku, grupa von Rapparda osiągnęła pewne sukcesy terenowe. Udało jej się wyprzeć wojska radzieckie z północno-zachodniej części miasta. Do walk włączono niemiecki pociąg pancerny, który ostrzelał dworzec w Malborku, a po tym otrzymał rozkaz odjazdu na zachód. Na rozkaz von Rapparda utworzono w Malborku wokół Zamku i mostów silny przyczółek obronny. Na południe i na północ od tego przyczółka wzmocniono oddziały niemieckie po drugiej stronie Nogatu. Kolejnym wzmocnieniem, z batalionem grenadierów pancernych („Feldherrnhalle”), dowodził porucznik Treidel (urodzony w Malborku). Jednostkę tę usytuowano w ogródkach na przyczółkach mostowych⁴⁹. Oddział artylerii przeciwpancernej wprowadzono do linii obronnej jako artylerię zwalczającą cele naziemne. Około czterech kilometrów na południe od Malborka udało się zlikwidować próbę przejścia wojsk radzieckich przez Nogat, przy której to okazji doszło do wymiany ognia między własnymi oddziałami. Wojska radzieckie nie stosowały ciężkiej artylerii, ani nie wprowadziły do działań lotnictwa. W takiej sytuacji Zamek okazał się bardzo wartościowym punktem obrony.

29 stycznia radzieckie czołgi i działa pancerne podjęły kolejny atak przeciwko Zamkowi i mostom. Celem tych działań miało być przerwanie niemieckiej linii obrony, a tym samym odcięcie malborskiego garnizonu od reszty sił niemieckiej 2 armii polowej, broniącej się na Pomorzu Gdańskim i Żuławach⁵⁰. Trwały też zacięte walki uliczne mające na celu opanowanie mostu na Nogacie i wyjście na szosę do Tezewa. Wysiłki te nie dały jednak rezultatu na skutek zorganizowanego oporu garnizonu niemieckiego. Wojska hitlerowskie nie tylko broniły się, lecz również kontratakowały. Źródła niemieckie podają, że do 29 stycznia Kampfgruppe Marienburg zniszczyła 46 czołgów radzieckich⁵¹.

Krytyczny okazał się dzień 30 stycznia. Rozpętała się silna, obustronna akcja artyleryjska. Zamek znajdował się pod najcięższym ostrzałem, ale mury i stropy starej twierdzy dawały obrońcom ochronę. Niemal całe miasto stało w ogniu. Spłonęło sporo domów w ogródkach.

Przejście Niemców do przeciwwuderzenia wiązało się z ogólnymi planami niemieckiego dowództwa armii „Środek” (od 26 stycznia armii „Północ”), dowodzonej przez generała płk. L. Rendulica, która działając w rejonie jezior mazurskich pragnęła przerwać oblężenie i wycofać się na zachód. Oddziały niemieckie działając w Malborku, Elblągu i Kwidzynie miały na celu związanie sił radzieckich i przedostanie się na zachodni brzeg Wisły⁵².

30 stycznia już tylko 10 kilometrów dzieliło od siebie wojska dwóch armii niemieckich. Armie te nie zdołały połączyć się, ani przebić przez żelazny pierścień stale uzupełnianych wojsk radzieckich. Na odcinku malborskim Niemcy odnieśli jednak poważniejszy sukces, wypierając z miasta jednostki radzieckie. W dużym stopniu przyczyniło się do tego wycofanie z rejonu Malborka 8 korpusu zmechanizowanego.

48 Ibidem.

49 Ibidem.

50 B. Dolata, *Wyzwolenie Polski*, s. 114.

51 P. H. Fetzer, *op. cit.*

52 K. Sobczak, *Wyzwolenie*, s. 223.

31 stycznia, w wyniku kontrataku, większa część miasta ponownie znalazła się w rękach wojsk radzieckich. Komunikat wojenny z tych walk donosi o zajęciu pozycji nad Nogatem. W Malborku, w rękach niemieckich znajdowało się nadal Stare Miasto oraz Zamek. Linia obronna Niemców biegła prawdopodobnie kanałem Juranda, dzisiejszymi ulicami Grunwaldzką i Jagiellońską w kierunku Nogatu⁵³. Główna kwatera radziecka znajdowała się wowym ratuszu.

Dalsze relacje o walkach w Malborku są sprzeczne. Strona radziecka (a za nią autorzy: B. Dolata, E. Kosiarsz, K. Górski) podaje, że mosty zostały wysadzone 31 stycznia, wobec czego Malbork stracił znaczenie jako przyczółek. Tego samego zdania jest M. Tarczyński dodając, że mosty zniszczono z rozkazu generała Weissa. Według relacji niemieckiej natomiast — pierwszego lutego nastąpiła odwilż i z tego powodu wojska radzieckie zaniechały prób zdobycia przeprawy na Żuławy⁵⁴. W Malborku były 3 mosty: drogowy, kolejowy i kładka dla pieszych. Jeżeli zostały one wysadzone, Malbork stracił znaczenie dla wojsk radzieckich jako punkt przeprawy. Karol Górski przypuszcza, że dowódca obrony Malborka dysponował słabymi siłami i kazał wysadzić most drogowy (tylko ten nadawał się do przeprawy broni pancernej), by zmniejszyć napór wojsk radzieckich⁵⁵. Gdyby nawet mosty zostały wysadzone, to Niemcy jednak w dalszym ciągu mieli możliwości utrzymywania połączenia z zapleczem, ponieważ komunikacja drogowa odbywała się po lodzie, który grubą warstwą pokrył Nogat.

W lutym linia obronna przyczółka malborskiego ustabilizowała się. Pułkownik Brassert przeniósł swój punkt dowodzenia do Gnojewa. Na zachodnim brzegu Nogatu znajdowały się odwoły o łącznej sile jednego batalionu. Znajdowało się tu również 46 dział przeciwlotniczych, ale brakło do nich amunicji.

Licząca około 1200 ludzi grupa obrońców Zamku, pod dowództwem majora Mickleya otrzymała rozkaz utrzymania zajmowanych pozycji. Ogródków broniły kompania marynarki i kompania z batalionu Feldherrnhalle, mostów grupa, którą dowodził major Rooge. Pierwszego lutego nastąpiła odwilż. Ataki wojsk radzieckich wyraźnie osłabły, oddziały niemieckie podejmowały z Zamku wypad, mające uniemożliwić nowe ataki radzieckie na mosty.

Pierwsze dni lutego przebiegały spokojnie. Wojska radzieckie nie atakowały. Wśród walczących obrońców Malborka przeprowadzono zbiórkę pieniędzy na pomoc zimową (WHW-Sammlung). Zebrano około 45 tys. marek. Skarbnik otrzymał rozkaz, by zebrane pieniądze przekazać do Gdańska. Podróż tę wykorzystał również do zdobycia aparatu fotograficznego. Część wykonanych przez siebie zdjęć, upamiętniających obronę Zamku, przechował przez okres niewoli radzieckiej⁵⁶.

4 lutego w dalszym ciągu panował spokój. Na rozkaz komendanta przetransportowano do Zamku dwa kotły, by po dłuższym okresie przerwy gotować kawę dla obrońców. W południe tego dnia żołnierze otrzymali gorącą zupę. Do tej pory załoga żywiła się konserwami. Żywność, z Szymankowa, dostarczano tylko w nocy. Punkt opatrunkowy na Zamku prowadzony był

53 Ibidem.

54 R. Ereyer, *Das Schicksal der Marienburg im. J. 1945 und unter polnischer Verwaltung*, w: *Neues Marienburger Heimatbuch*, Herford 1965, s. 610 i n. (podaje dane o wysadzeniu mostów w nocy z 8 na 9 marca 1945).

55 K. Górski, op. cit., s. 251.

56 P. H. Fetzter, op. cit.

przez lekarzy, rannych po wstępnym opatrzeniu odtransportowywano również nocą na zaplecze (Lichterfelde), gdzie mieli lepszą opiekę.

Na Zamku pojawili się sprawozdawcy wojenni z kompanii propagandowych SS. Zamierzali pisać kłamliwe sprawozdania na temat obłączonych⁵⁷. Z innych źródeł wiadomo, że postawa obłączonych w Malborku budziła uznanie: „— Duch bojowy jednostek pospolitego ruszenia i marynarzy okrążonych w Malborku budzi powszechne uznanie. Obrońcy zażądali flag ze swastyką i oświadczyli, że jak długo żyją, tak długo też pozostanie Malbork w niemieckich rękach —”⁵⁸.

W ciągu kolejnych dwu dni wojska radzieckie atakowały na północnym wschodzie od Malborka, odrzuciły je jednak niemieckie kontrataki. Żołnierze niemieccy starali się umocnić wszystkie pozycje, głównie na mostach. Podczas walk zaczął płonąć dom towarowy.

Następne dni lutego (7, 8) znowu przebiegały spokojnie. W piwnicach Zamku odkryto 75 tys. butelek wódki i wina, złożonych tu przez pewną firmę berlińską. Część alkoholu otrzymali żołnierze, był to dla nich nie lada rarytas. Znalaziono również wielkie zapasy proszku jajecznego oraz odzieży⁵⁹. Część z tego, co żołnierze znaleźli, komendant polecił przewieźć dla uciekinierów z Malborka do Gdańska. Nie wiadomo, czy te przesyłki dotarły na miejsce.

W czasie, gdy wokół Malborka panował spokój, toczyły się ciężkie walki o „twierdzę Elbląg”. Załoga Grupy Elbing została z twierdzy wyparta.

Komendant malborskiego Zamku major Mickley nagle zachorował. Dowództwo po nim przejął major Rooge, dotychczas dowodzący obroną mostów, którą z kolei powierzono porucznikowi Treidelowi.

Około południa 10 lutego strona radziecka zaproponowała Niemcom kapitulację. Za pomocą głośników podciągniętych jak najbliższej pozycji, wezwała załogę „twierdzy Malbork”, by do godziny 12.40 12 lutego poddał się⁶⁰. W przypadku odmowy rozpocząć się musiał niszczycielski atak. Głośniki przekazały także pozdrowienia dla chorego majora Mickleya.

Żołnierze niemieccy w piwnicach i na pozycjach obronnych piekli pączki ze znalezionej proszku jajecznego. Nie brakowało też wina i wódki. Dotarła do nich wiadomość, że padła „twierdza Elbląg” (11 lutego). Ta wieść podziała na obrońców Malborka deprymująco.

Minął 12 luty, wyznaczony przez stronę radziecką termin kapitulacji. Załoga Zamku przygotowała się do obrony. Do ataku jednak nie doszło. Wieczorem załogę pokazano propagandowy film „Kolberg”⁶¹ (Kołobrzeg), nakręcony na zlecenie Goebbelsa. Miał on podtrzymywać w społeczeństwie niemieckim ducha walki⁶².

14 lutego żołnierze 161 rejonu umocnionego rozpoczęli szturm na pozycje niemieckie w Malborku. W akcji tej piechota otrzymała wsparcie artyleryjskie 230 pułku artylerii raketowej, 816 pułku artylerii lekkiej oraz 21 pułku haubic 152 mm. Na skutek zorganizowanej obrony natarcie radzieckie i tym razem utknęło. Przyniosło ono obu stronom duże straty w ludziach i sprzęcie

57 Ibidem.

58 Pismo z 13 II 1945. DZA-Posdam, PROMI, nr 10, f. 339 i n. w B. Drewniak, *Kultura w cieniu swastyki*, Poznań 1969, s. 258.

59 P. H. Fetzler, op. cit.

60 Ibidem.

61 Ibidem.

62 B. Drewniak, op. cit., ss. 83—84.

wojskowym⁶³. Wypad wojsk niemieckich z Zamku skończył się niepowodzeniem. O północy pojawili się na Zamku sprawozdawcy radiowi i kronika filmowa. Przybyli też generał Rappard i pułkownik Brassert. Przemawiali do żołnierzy, podtrzymywali ich na duchu.

W następnych dniach panowała cisza i na Zamku, i na pozycjach obronnych. obrońców zastanawiała, co też strona radziecka planuje. Na dziedzińcu zamkowym było pusto i cicho. Załoga przebywała w piwnicach Zamku Średniego, na wałach i w okopach. Żołnierze nie wychodzili z kwater. Wojska radzieckie zajęły dogodne pozycje i mogły do nich swobodnie strzelać. Niemcy wychodzili jedynie nocami i przygotowywali się do obrony. Do końca lutego był w zasadzie spokój, przerywany niewielkim ostrzałem artyleryjskim. Rezerwę z walczącej grupy bojowej Malbork wysłano do Gniewu.

Pierwszego marca rozpoczęły się walki ofensywne mające na celu likwidację sił niemieckich, w końcowej fazie walk o Malbork liczących 1400 żołnierzy. Do akcji weszły nowe oddziały radzieckie 321 dywizji pod dowództwem pułkownika Czeski.

W pierwszych dniach marca przybył do Malborka gauleiter Forster. Wygłosił on do obrońców Zamku płomienne przemówienie, chcąc ich zmusić, by zdobyli miasto, co oczywiście spowodowałoby niepotrzebne ofiary. Oficerowie długo przekonywali Forstera, starając się wyperswadować mu ten szaleńczy plan. Do Malborka przybyli też inni prominienci partyjni, wśród nich SA — Stabsführer Schepmann⁶⁴.

Wojska radzieckie dawały o sobie znać ze swoich stanowisk. Podjęły atak z lewej i z prawej strony Zamku, przeszły przez Nogat i dotarły w okolice Tezewa. 8 marca między Malborkiem a Elblągiem zaatakowały wielkimi siłami, wprowadzając posiłki świeżo ściągnięte z Prus Wschodnich. Wdarły się na dużą głębokość osiągając drogę Malbork — Nowy Dwór⁶⁵, ale do 10 marca, według relacji Goebbelsa, pół Malborka znajdowało się w rękach niemieckich⁶⁶. Dowództwo wojskowe Malborka zamierzało początkowo pozostawić załogę Zamku, a broniących się żołnierzy zaopatrywać z powietrza. Okazało się to niemożliwe do wykonania. Tymczasem na ulicach, a nawet w piwnicach, miasta toczyły się zazarte walki na białą broń, o czym świadczyły zresztą liczne trupy wydobywane jeszcze w dwa lata po wojnie.

Twierdzy Malbork nie można już było obronić. 9 marca, z nadejściem ciemności o 21.45, wykorzystując opady śniegu, rozpoczęto wycofywanie się. Specjalna jednostka Wehrmachtu pod dowództwem porucznika Treidela wysadziła mosty na Nogacie. Panującą ciszę przerwała ogromna detonacja. Grupa obronna Malborka przebiła się w kierunku Gdańska. Malbork — według relacji niemieckiej — nie został utracony w walce, ale opuszczony na rozkaz⁶⁷. Pułkownik Brassert za udział w obronie Malborka został odznaczony Krzyżem Rycerskim⁶⁸. Tymczasem zgodnie z relacją radziecką, walki o Zamek toczyły się nadal. Zapewne oddziały niemieckiej straży tylnej nie zdążyły się wycofać i broniły się rozpaczliwie jeszcze przez kilka dni⁶⁹. Od 10 do 12 mar-

63 K. Sobczak, *Wyzwolenie*, s. 224.

64 P. H. Fetzer, *op. cit.*

65 *The Goebbels Diaries. The Last Days*, edited, introduced and annotated by Hugh Trevor-Roper, Pan Books, London and Sydney, s. 74.

66 *Ibidem*, s. 92.

67 R. Breyer, *op. cit.*, s. 611.

68 F. Schoenalch, *Der Kampf um die Marienburg*.

69 K. Górski, *op. cit.*, s. 251.

ca Niemcy bronili się w trzech punktach: w kościołach Św. Jerzego i Św. Jana oraz w Zamku. Walki na terenie Starego Miasta zakończono prawdopodobnie 13 marca. Wskazuje na to napis na pomniku ku czci Armii Radzieckiej, umieszczony przez budowniczych, wśród których byli uczestnicy walk o wyzwolenie nadnogackiej twierdzy. Po tym terminie Niemcy wycofali się do Zamku. Stąd w nocy z 12 na 13 marca, otworem wybitym w murze próbowali przebić się przez pozycje radzieckie na zachód. Radziecka artyleria i czołgi otoczyły Zamek z trzech stron. Rozpoczął się 4 dni trwający ostrzał artyleryjski. Jeden z pocisków trafił w skład amunicji, powodując zawalenie się 44-metrowej wieży kościoła zamkowego. Kapitulacja niemieckiej załogi w Malborku nastąpiła 17 marca 1945 r.⁷⁰ Dla upamiętnienia tego momentu jedna z ważniejszych ulic miasta nosi nazwę 17 Marca (przedtem Hitlerstrasse).

W walkach o Malbork zginęło wielu żołnierzy radzieckich. 529 z nich pochowano na cmentarzu radzieckim w południowej części miasta⁷¹. Dla uczczenia pamięci poległych, mieszkańcy ziemi malborskiej wystawili na zbiegu ulic 17 Marca i Grunwaldzkiej pomnik wdzięczności. Podobny pomnik znajduje się na ulicy Sikorskiego. Poza tym na dziedzińcu Zamku Średniego wystawiono granitowy głaz z napisem: „Wyzwolicielom Malborka, żołnierzom niezwykłej Armii Radzieckiej, którzy przywrócili Polsce jej prastare ziemie, cześć i chwała”.

MARIENBURG WÄHREND DES KRIEGES IM JAHRE 1945

Zusammenfassung

Marienburg, im Juni 1944 zur Festung erklärt, bildete einen Teil der deutschen Verteidigung an der Weichsel. Anhand deutscher, polnischer und sowjetischer Fachliteratur hauptsächlich aber Erinnerungen und Berichten zweier ehemaliger Wehrmachtsoffiziere, die in der Festung Marienburg führende Stellungen innehatten, zeigt die Verfasserin die jeweiligen Vorbereitungsphasen zur Verteidigung der Stadt, die Vorbereitungen der sowjetischen Einheiten zur Eroberung der Stadt, den Verlauf der zweimonatigen Kämpfe, die mit der Eroberung Marienburgs durch die sowjetischen Einheiten endeten.

70 L. Cieplak, *Malbork dziś*, w: *Malbork wczoraj i dziś*, Malbork 1947, s. 25.

71 *Przewodnik po upamiętnionych miejscach walk i męczeństwa. Lata wojny 1939—1945*, Warszawa 1981, s. 123.